

WICEPREZES PGNiG: CAŁY KRAJOWY PROGRAM BIOMETANU WYMAGA OK. 70 MLD ZŁ

Cały krajowy program produkcji i dystrybucji biometanu wymaga zmobilizowania ok. 70 mld zł - ocenił wiceprezes PGNiG Jarosław Wróbel. Spółka chce być organizatorem tego rynku a nie producentem, nie będzie więc ponosić całości tych wydatków.

Jak mówił w czwartek dziennikarzom Wróbel, całość programu to nie tylko budowa kilku tysięcy biogazowni, ale także m.in. przebudowa należących do GK PGNiG sieci dystrybucyjnych, by zlikwidować w nich „wąskie gardła” dla biometanu.

PGNiG chce zapraszać do programu biogazownie na zasadzie franczyzy, oferując inwestorom organizację rynku, przyłączenie do sieci i zbył produkowanego biometanu - wyjaśnił Wróbel. Jak dodał, budowę sieci takiej franczyzy PGNiG chce zacząć w 2021 r. Jednak podłączenie do sieci dystrybucyjnej pierwszej biometanowni planowane jest już w 2020 r. Sieć produkujących biometan biogazowni to prawdziwa energetyka rozproszona - ocenił wiceprezes.

Prezes PGNiG Jerzy Kwieciński stwierdził z kolei, że programy unijne powinny przewidywać dofinansowanie typu grant czy dotacja dla małych i średnich inwestorów, czy samorządów, budujących takie biogazownie.

Według PGNiG krajowy potencjał produkcji biogazu to ok. 13-15 mld m sześć. rocznie, z czego 7-8 mld mógłby stanowić biometan, czyli oczyszczony biogaz o odpowiednio wysokich parametrach.

Celem PGNiG jest zagospodarowanie w ciągu 10 lat połowy tego wolumenu, czyli 4 mld m sześć. biometanu rocznie, co przekłada się na ok. 10 proc. domieszkę biometanu do gazu ziemnego w sieciach dystrybucyjnych.

Wiceprezes Wróbel oszacował, że koszt budowy biogazowni z dobrym modułem oczyszczania biogazu produkującej 6-8 mln m sześć. biometanu rocznie to ok. 30 mln zł. (PAP)